

Zaserwujemy dzisiaj porcję kilku krótszych wypowiedzi z ostatnich dni, dotyczących drużyny Giallorossich. Głos zabrali Stefano Fiore, Roberto Donadoni, Marcelo Lippi, Damiano Tommasi i Massimiliano Allegri. Z tego towarzystwa, tylko były, defensywny pomocnik Romy, nie mówił o jej szansach na Scudetto.

Zbliża się październikowy mecz Romy z Juventusem i już pojawiają się na ten temat wypowiedzi. Pokusił się też o to były zawodnik Lazio, Stefano Fiore, w rozmowie z *Gianluca Di Marzio*:

- Po trzech tytułach i ze składem, który pozostał praktycznie nietknięty, to normalne uważać Juve za faworytów.
- Myślę jednak, że Roma zniwelowała różnicę z poprzedniego roku i będzie im dawała wycisk do końca.
- Są jeszcze także Milan i Napoli. To będą wspaniałe rozgrywki, ale Juve i Roma są wciąż krok do przodu.

Roberto Donadoni na przedmeczowej konferencji prasowej, zaznaczył, że liczy na mentalność i pragnienie swojej drużyny w walce przeciwko Romie:

- Wątpię, by Roma mogła narzekać na listę swoich nieobecnych, gdy porówna ją z naszą.
- Dla mnie wyglądają na faworyta do Scudetto i jedynym sposobem na ich pokonanie, jest zagranie wspaniałej piłki.
- W terminologii technicznej, jesteśmy o krok, albo nawet więcej, za Romą. Jeśli więc chcemy odnieść zwycięstwo, trzeba podejść do meczu z inną interpretacją, mentalnością i pragnieniem większego działania.

Na nową ideę wpadł obecny Prezydent Związku Zawodników, Damiano Tommasi i podzielił się nią z *agencją ANSA*. Pomysł przyszedł mu do głowy po ostatnim uściskaniu, siedzącej na trybunach, babci przez Florenziego:

- Jeśli odniesiemy się do koncepcji 18 osób na pokładzie jachtu w Pucharze Ameryki, możemy pomyśleć nad gościem na ławce, podczas każdego meczu.
- Dziecko, babcia czy dziadek. W zasadzie, taka obecność, może złagodzić napięcia.

Trener Marcello Lippi, który w 2006 roku zdobył z Reprezentacją Włoch tytuł Mistrza Świata, jest pewien, że walka o Scudetto rozegra się między Juventusem i Romą. Swoimi spostrzeżeniami podzielił się z *Corriere dello Sport*:

- Juventus i Roma na szczycie tabeli były przewidywalne, ponieważ to ponownie między nimi rozegra się pojedynek o tytuł. Mają tę dodatkową przewagę.
- Milan i Inter dobrze się spisały w okienku transferowym, odnotowały dobry start i mogą być też rozważane, ale oczekuję też czegoś więcej od Napoli.

Swoje zdanie co do faworytów wypowiedział też Massimiliano Allegri, podczas konferencji prasowej:

- Jest zbyt wcześnie, by powiedzieć czy to będzie pojedynek dwóch "koni wyścigowych" z Romą, czy nie.
- Pozostało jeszcze zbyt wiele meczów do rozegrania. Inter, Milan, Napoli, Lazio i Fiorentina. Są to wszyscy możliwi rywale.
- Musimy być bardzo dobrzy, by rozegrać te spotkania we właściwy sposób.

Autor: SIRer